

Wyrok z dnia 28 stycznia 1998 r.

II UKN 483/97

Fakt, że potknięcie się pracownika i jego upadek nastąpiło w trakcie ucieczki z miejsca pracy, spowodowanej obiektywnie nieuzasadnioną obawą, nie odbiera zdarzeniu cech wypadku przy pracy (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz.144 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 1998 r. sprawy z powództwa Andrzeja P. przeciwko [...] Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego "P." w P. o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 8 maja 1997 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok i oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Jastrzębiu Zdroju z dnia 2 grudnia 1996 r. [...].

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 1996 r. [...], Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jastrzębiu Zdroju ustalił, iż wypadek jakiemu uległ powód Andrzej P. w dniu 9 listopada 1992 r. był wypadkiem przy pracy w następujących okolicznościach faktycznych. W dniu 9 listopada 1992 r. powód pracował w pozwanej Kopalni Węgla Kamiennego "P." w P. na zmianie "B" przy obsłudze przenośnika zgrzeblowego w pobliżu brygady transportowej, wykonującej transport ręczny z przenośnika zgrzeblowego podściankowego do ściany. W pewnej chwili powód sądząc, że w jego kierunku nadjeżdża kolejka, mimo iż w tym dniu nie była ona uruchomiona, zaczął uciekać. W trakcie tej ucieczki upadł na składowisko elementów konstrukcji obudowy, doznając urazu pra-

wego barku i głowy. Za zgodą sztygara wyjechał na powierzchnię i został zaopatrzony w punkcie opatrunkowym. W książce urazów odnotowano w tym dniu o godzinie 17⁰⁰ "stłuczenie stawu barkowego prawego". W dniu następnym powód udał się do Przychodni Przykładowej, a lekarz stwierdził i odnotował w dokumentacji uraz barku i palucha na skutek wypadku przy pracy. W ocenie Sądu przedstawiony przebieg zdarzenia daje podstawę do stwierdzenia, że opisane zdarzenie mając charakter nagły, będąc wywołane przyczyną zewnętrzną i mające związek czasowy i miejscowy z pracą, było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Oceny tej nie zmienia fakt, że przestach powoda był irracjonalny, bowiem - jak ustalono - kolejka w tym dniu nie była uruchomiona.

W apelacji od tego wyroku strona pozwana podniosła, że wersja zdarzenia i jego skutku przedstawiona bezpośrednio po nim i w pozwie znacznie się różnią, a nowe okoliczności, w tym uraz głowy, zostały podane dopiero po wyczerpaniu przez powoda świadczeń ubezpieczeniowych z tytułu schorzeń barku.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach-Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku - w uwzględnieniu apelacji pozwanej - zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo (wyrok z dnia 8 maja 1997 r. [...]). W ocenie tego Sądu, w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego brak podstaw do uznania, że zdarzenie wywołane było przyczyną zewnętrzną. Przestach powoda i ucieczka z miejsca wykonywania pracy były wynikiem "wyobraźni o zagrożeniu", a więc przyczyny wewnętrznej, istniejącej tylko w świadomości powoda. Niezależnie od tego, nie została nadto spełniona kolejna przesłanka, warunkująca uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, to jest związku zdarzenia z pracą, "bowiem na skutek przyczyny wewnętrznej związek ten został bezpodstawnie zerwany". Marginesowo Sąd zwrócił uwagę, że uraz głowy został przez powoda powołany dopiero w dniu 2 listopada 1995 r. w czasie badań przez lekarzy - biegłych sądowych dla potrzeb sprawy [...].

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją powód i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej - przez błędną wykładnię, wniósł o jego uchylenie i "przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania". Zdaniem

kasacji interpretacja powołanego przepisu dokonana przez Sąd Wojewódzki jest nietrafna w odniesieniu do pojęcia przyczyny zewnętrznej, gdyż nie bierze pod uwagę warunków pracy w kopalni.

W odpowiedzi na kasację, pozwana wniosła o jej oddalenie, podzielając ustalenia i pogląd prawny Sądu Wojewódzkiego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w kasacji zarzut dokonania przez Sąd Wojewódzki błędnej wykładni art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej jest uzasadniony. Wskazany przepis definiując pojęcie wypadku przy pracy stanowi, że jest nim zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą. W ukształtowanym już orzecznictwie sądowym wskazuje się, że typowym przykładem "nagłego zdarzenia" jest doznanie obrażeń w wyniku upadku i uderzenia o twarde przedmioty w miejscu pracy, zaś przyczyną zewnętrzną będzie przede wszystkim uraz mechaniczny (uderzenie), ale także uraz innego rodzaju, w tym także uraz doznany na skutek działania czynnika mechanicznego lub związku chemicznego (por. wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 września 1958 r., T R III 149/58, OSPiKA z. 3 poz. 63; Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1977 r., III PRN 50/76, OSNCP 1977 z. 10 poz. 193).

W rozważanej sprawie, na tle ustalonego stanu faktycznego, nie może być wątpliwości, że zdarzenie jakie miało miejsce w dniu 9 listopada 1992 r. miało charakter nagły. Zachowany został także związek zdarzenia z wykonywaną przez powoda pracą, a także zewnętrżność przyczyny - potknięcia się i upadek na elementy konstrukcji obudowy. Fakt, że potknięcie to i jego skutek nastąpiło w trakcie ucieczki spowodowanej przestachem - obiektywnie nieuzasadnionym - nie odbiera zdarzeniu cech wypadku przy pracy, co trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji. Przyczyną zdarzenia był uraz mechaniczny - upadek na konstrukcję obudowy - spowodowany potknięciem się pracownika, natomiast nie ma przesądzającego znaczenia prawnego ustalenie, czy sama ucieczka ze stanowiska pracy była obiektywnie uzasadniona. To, że w dniu 9 listopada 1992 r. nie była uruchomiona kolejka, a więc nie istniało zagrożenie dla życia, czy zdrowia powoda, nie odbiera zdarzeniu cech zewnętrzno-

ści. W warunkach pracy w kopalni, przy panującym hałasie, pracownik mógł być przekonany o grożącym mu niebezpieczeństwie, co w jego przekonaniu uzasadniało ucieczkę. Przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (a więc nie wynikający z wewnętrznych właściwości człowieka), który wywołał w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 z. 10 poz. 215), wskazano, że przyczyną zewnętrzną może być także praca i czynność samego poszkodowanego. Podkreślono, że "Za przyczynę zewnętrzną należy uznać, zarówno działanie maszyny uszkadzającej ciało, jak i uderzenie spadającego przedmiotu, podźwignięcie się pracownika, niezręczny ruch jego ręki powodującej uderzenie i jej uszkodzenie, jak wreszcie potknięcia się na gładkiej powierzchni i złamanie nogi (...)". Rozważania te - w pełni podzielane przez skład rozpoznający tę sprawę - prowadzą więc do konkluzji, że Sąd Wojewódzki błędnie zinterpretował "przyczynę zewnętrzną", naruszając art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r., co trafnie zarzuciła kasacja. Wobec rozważań Sądu Wojewódzkiego na temat skutków upadku, trzeba też zauważyć, że do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, nie jest wymagane wystąpienie skutku w postaci uszczerbku na zdrowiu. Uszczerbek taki jest niezbędną przesłanką tylko dla uzyskania świadczeń z ustawy wypadkowej, te zaś nie były przedmiotem niniejszego postępowania.

Gdy więc nie ma istotnych naruszeń przepisów postępowania, a zachodzi jedynie naruszenie prawa materialnego, orzeczono co do istoty sprawy, zmieniając zaskarżony wyrok i oddalając apelację pozwanej Kopalni od wyroku Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 393¹⁵ KPC.

=====